

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 54)**
- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
(NR 70)**

z dnia 24 stycznia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 54) Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 70)

24 stycznia 2025 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradujące pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, zrealizowały następujący porządek dzienny:

- **pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 956).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Miłosz Motyka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Jarosław Wiśniewski** radca w Departamencie Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Zdzisław Muras** dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów w Urzędzie Regulacji Energetyki, **Aleksandra Karpińska** dyrektor Biura Regulacji Produktów Naftowych Orlen SA, **Paweł Tański** kierownik Działu Regulacji Produktów Alternatywnych i Petrochemii Orlen SA, **Wojciech Labuda** dyrektor ds. regulacji w Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego, **Mariusz Rudziński** prezes zarządu Związku Pracodawców Recyklingu i Pirolizy wraz ze współpracownikami, **Adrian Pokrywczyński** przedstawiciel Związku Powiatów Polskich, **Michał Gawryszczak** przedstawiciel Związku Producentów Cukru w Polsce, **Wiesław Dzwonkowski** przedstawiciel Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego, **Halina Pupacz** prezes zarządu Polskiej Izby Paliw Płynnych, **Tomasz Orpel** główny specjalista w Departamencie Innowacji Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Tomasz Gójski** zastępca wójta gminy Dębe Wielkie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Cezary Gradowski**, **Dariusz Myrcha**, **Jarosław Żołądź**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Konrad Nietrzebka**, **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dzień dobry.

Szanowni państwo, mam informację, że przewodniczący Komisji Rolnictwa za chwilę dotrze, ale mamy prezydiantów. Ponieważ jest też długa lista gości, więc pozwolę sobie rozpocząć. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam w imieniu pana przewodniczącego Maliszewskiego.

Szanowni państwo, dzisiejsze posiedzenie przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i paliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 956).

Rozpocznę od listy gości, która jest dość pokaźna. Witam: pana ministra Miłosza Motykę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Jarosława Wiśniewskiego, radcę w Departamencie Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, panią Aleksandrę Karpińską, dyrektor Biura Regulacji Produktów Naftowych Orlen SA – wreszcie doczekaliśmy tego, że ktoś z Orlenu się zjawiał. Witam: pana Pawła Tańskiego, kierownika Działu Regulacji Rynku Paliw Alternatywnych i Petrochemicznych Orlen SA, Wojciecha Labudę, dyrektora do spraw regulacji w Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego, panią Joannę Kędzia, naczelnika Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów Urzędu Regulacji Energetyki, panią Monikę Guzende, radcę prawnego Departamentu Źródeł Odnawialnych Urzędu Regulacji Energetyki, pana

Zdzisława Murasa, dyrektora Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów Urzędu Regulacji Energetyki, pana Marka Odyńca, naczelnika Departamentu Rynku Paliw Ciekłych Urzędu Regulacji Energetyki, pana Janusza Pilitowskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Kamila Zawadzkiego, naczelnika Wydziału Obsługi Prawnej w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Michała Kobylńskiego, zastępcę naczelnika Wydziału Obsługi Prawnej w Departamencie Prawym w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Tomasza Pańczyszyna, kierownika zespołu w Departamencie Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, panią Małgorzatę Zadrożną, radcę prawnego w Departamencie Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznej w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Jakuba Kowalskiego, głównego specjalistę w Departamencie Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Bartosza Grabelaka, eksperta w Biurze Ministra w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pana Piotra Świata, głównego specjalistę Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisją, pana Mariusza Rudzińskiego, prezesa Związku Pracodawców Recyklingu i Pirolizy, panią Dominikę Żelazek, członka Związku Pracodawców Recyklingu i Pirolizy, pana Przemysława Wędrzyka, przedstawiciela Reoil sp. z o.o., pana Przemysława Bryksa, członka Związku Pracodawców Recyklingu i Pirolizy, pana Krzysztofa Rutkowskiego, członka Związku Pracodawców Recyklingu i Pirolizy, pana Adriana Pokrywczyńskiego, przedstawiciela Związku Powiatów Polskich, pana Michała Gawryszczaka, przedstawiciela Związku Producentów Cukru w Polsce, pana Wiesława Dzwonkowskiego, przedstawiciela Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, panią Halinę Pupacz, prezesa Polskiej Izby Paliw Płynnych, i pana Tomasza Orpela, głównego specjalistę w Departamencie Innowacji KOWR. Tyle mam osób na liście. Jeśli kogoś nie wyczytałem, to przepraszam. Witam serdecznie wszystkich państwa.

Sekretariat mnie informuje, że mamy kworum obu komisji, więc będziemy mogli się zająć ustawą.

Porządek, jak mówiłem, przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 956). Uzasadnia pan minister klimatu i środowiska.

Informuję, że marszałek skierował w dniu 20 stycznia rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 956) do połączonych Komisji: do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania. Jednocześnie informuję, że marszałek sejmu na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu ustalił termin przedstawienia sprawozdania o tym projekcie do dnia 4 lutego, co oznacza, że jeżeli dziś nie zakończymy, to pewnie się spotkamy 4 lutego. Projekt jest dość obszerny, więc nie wiem, czy damy radę dzisiaj.

Informuję, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu oraz debatę w sprawach ogólnych zasad projektu, pytania posłów, odpowiedzi wnioskodawców lub jeszcze inne sprawy dotyczące ustawy.

Teraz poproszę pana ministra, jako przedstawiciela wnioskodawców, o uzasadnienie projektu. Z tego, co wiem, będzie to pan Miłosz Motyka.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Miłosz Motyka:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze, o uzasadnienie.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. W istocie, tak jak przekazał pan przewodniczący, projekt jest bardzo obszerny, więc skupię się przede wszystkim na najważniejszych założeniach, jakie z tego projektu ustawy wynikają. Jest to implementacja dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych, która w istocie stanowi, jak wiemy wszyscy, wyzwanie dla administracji i sektora paliwowego nie tylko w naszej ojczyźnie, ale w wielu krajach Unii Europejskiej. Szczególnym wyzwaniem jest opracowanie odpowiedniego udziału energii odnawialnej w poszczególnych sektorach gospodarki wraz z utrzymaniem właściwego poziomu bezpieczeństwa paliwowego

państwa oraz zapewnieniem niezbędnego udziału na przeprowadzenie koniecznych inwestycji przebudowy infrastruktury logistycznej, dywersyfikacji źródeł dostaw oraz dróg niskoemisyjnych nośników energii odnawialnej. Skalę wyzwań obrazuje fakt, że cel wyznaczony na 2020 r., wynoszący 10% udziału energii z odnawialnych źródeł w transporcie, został osiągnięty przez mniej niż połowę państw unijnych.

Podczas pracy nad przedłożonym projektem ustawy, która jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, szczególna uwaga zostanie zwrócona na wdrożenie ambitnych celów zawartych w dyrektywie, ale jednocześnie zachowanie stabilności sektora paliwowego będącego kluczowym sektorem w kontekście zapewnienia zrównoważonego rozwoju naszej krajowej gospodarki. Przyjęliśmy rozwiązanie mające dostarczyć nowe możliwości i narzędzia podmiotom zobowiązanym do realizacji narodowego celu wskaźnikowego. Uelastyczniliśmy też realizację celów w kluczowych obszarach wskazywanych przez bezpośrednich interesariuszy, bo w takim też dialogu prowadziliśmy nad tą ustawą proces twórczy.

Projekt ustawy stanowi transpozycję dyrektywy RED II w zakresie stosowania energii odnawialnej w sektorze transportu oraz wprowadzenia kryteriów zrównoważonego rozwoju dla paliw z biomasy.

Co istotne, w tym punkcie należy wspomnieć o harmonogramie wdrożenia dyrektywy RED II. Jej termin wdrożenia upłynął 30 czerwca 2021 r., czyli 3,5 roku temu. Komisja Europejska w lipcu 2021 r. wystosowała wobec Polski zarzuty formalne. Natomiast w lutym 2023 r. Komisja sformułowała już uzasadnioną opinię w tej sprawie. W odpowiedzi na uzasadnioną opinię, w imieniu rządu jeszcze poprzedniej kadencji, zadeklarowano harmonogram przyjęcia ustawy do końca kadencji parlamentarnej. Tego niestety nie zrobiono. Natomiast należy podkreślić, że w przypadku dalszych opóźnień Komisja Europejska może wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a na ostatnim etapie możemy się spodziewać nałożenia kary pieniężnej przez TSUE na Polskę, a tego oczywiście wolelibyśmy i musimy uniknąć, bo obowiązkiem władzy publicznej jest unikanie takich rozstrzygnięć.

Jeśli chodzi o kluczowe regulacje z zakresu wdrożenia dyrektywy RED II wprowadzanych do tego projektu ustawy – w skrócie, w wykazie prac legislacyjnych rządu został określony nr UC28 i takim też będę się posługiwał – to określiliśmy poziomy NCW do 2030 r. oraz sposoby jego realizacji. Określone zostały wymagane poziomy narodowego celu wskaźnikowego. Uwzględniliśmy także możliwości branży paliwowej i sektora transportu względem jego wymagań. Zapewniliśmy także mechanizmy nadzoru związane z brakiem realizacji wskazanych udziałów minimalnych. Na 2030 r. wyznaczono NCW na poziomie 14,9%. Cel na 2030 r. został wyznaczony w oparciu o zapewnienie minimalnego udziału odnawialnych źródeł energii w transporcie określonych w dyrektywie RED II, czyli przyjmujemy ten poziom absolutnie podstawowy.

Wyznaczyliśmy także stałe poziomy celu na lata 2025–2029, uwzględniając poziom rozwoju rynku biokomponentów, w tym biokomponentów zaawansowanych.

Zmieniliśmy także sposób realizacji NCW. Wyniknęło to z konieczności uwzględnienia realizacji celu przez nowe grupy paliw dotychczas nieuwzględnione: przez ciekłe i gazowe paliwa węglowe pochodzące z recyklingu oraz energię elektryczną pochodzącą z OZE w stosowanych paliwach, w tym również w paliwach lotniczych oraz żeglugowych.

Wyznaczyliśmy poziomy celu dla biokomponentów zaawansowanych, czyli takich biokomponentów, które zostały wytworzone z surowców, o których mowa w części „A” załącznika nr 1 do przedmiotowej ustawy, których wkład w realizację NCW jest uznawany za dwukrotność wartości energetycznej. Biokomponenty zaawansowane obok energii elektrycznej są wskazywane w przedmiotowej dyrektywie jako najważniejsze sposoby wykorzystania OZE w transporcie. Cel na 2030 r. wynoszący 3,5% oraz podcel dla 2025 r. określony w wysokości 1%.

W tej ustawie ustaliliśmy także maksymalny udział biokomponentów wytworzonych z roślin spożywczych i pastewnych, czyli biokomponentów pierwszej generacji. Wyznaczyliśmy maksymalny udział wytworzonych z tych roślin z jednoczesnym zastrzeżeniem, że poziom ten, zgodnie z dyrektywą RED II, nie może przekraczać 7%.

Zgodnie z danymi zawartymi w sprawozdaniu SHARE, służącym raportowaniu przez państwa członkowskie postępów w realizacji dyrektywy RED I i RED II, udział biokomponentów wytworzonych z roślin spożywczych i pastewnych wyniósł w 2020 r. w naszym kraju 5,1%, a biorąc pod uwagę znaczący udział krajowego sektora rolnego w realizacji celu OZE

w transporcie, przyjęto, że limit wykorzystania biokomponentów wytworzonych z roślin spożywczych i pastewnych powinien zostać ustanowiony na maksymalnym dopuszczalnym dyrektywą poziomie 6,1%.

Zmieniliśmy zakres kryteriów zrównoważonego rozwoju, w szczególności w kwestii wynikających z przepisów dotyczących kryteriów KZR w odniesieniu do paliw z biomasy oraz biopłynów, a także wyodrębnienia z grupy kryteriów zrównoważonego rozwoju kryterium ograniczenia emisji gazów cieplarnianych.

Dyrektywa RED II określa KZR, czyli kryterium zrównoważonego rozwoju, i GHG w odniesieniu do biopaliw, biopłynów i paliw z biomasy. Niniejsza transpozycja przepisów dyrektywy RED II umożliwi także realizację określonego w niej celu dla transportu w zakresie zapewnienia udziału energii z OZE w części dotyczącej paliw z biomasy.

Zakres regulacji obejmuje wszystkie podmioty prowadzące działalność gospodarczą, związaną z wytwarzaniem paliw z biomasy funkcjonujących też na poszczególnych etapach tego procesu, czyli producentów rolnych, pośredników, przetwórców, wytwórców, podmioty wprowadzające, jak również przedsiębiorców zajmujących się wytwarzaniem i wprowadzeniem paliw z biomasy na rynek.

Zakres regulacji obejmuje także administratorów systemu certyfikacji i jednostki certyfikujące zarejestrowane we właściwych rejestrach prowadzonych przez dyrektora generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

Projekt ustawy zapewnia podział KZR w zależności od rodzaju wykorzystanej biomasy, w szczególności na biomasę rolniczą, biomasę leśną oraz odpady lub pozostałości z rolnictwa, rybołówstwa oraz akwakultury.

W ramach tego projektu opracowane zostały przepisy wprowadzające KZR i GHG dla biopaliw, biopłynów i paliw z biomasy, definicje całkowitej nominalnej mocy cieplnej, określającej sposób wskazywania przez wytwórców energii spełniania KZR i GHG, dające podstawy do przyznania im wsparcia, oraz opracowaliśmy przepisy dotyczące sposobów potwierdzania spełniania tych kryteriów KZR i GHG dla biopłynów i paliw z biomasy oraz wskazania, które instalacje są objęte tym obowiązkiem.

Uzupełniliśmy także listę surowców do produkcji biokomponentów zaawansowanych. Dodaliśmy zniszczone uprawy, które nie nadają się do wykorzystania w łańcuchu żywnościowym lub paszowym, ścieki komunalne, międzyplony, rośliny uprawiane na terenach poważnie zdegradowanych, wykorzystanych do wytworzenia biopaliw lotniczych.

Rozszerzony katalog surowców istotnie przyczyni się do zwiększenia możliwości wytwarzania biopaliw. Dodatkowo doprecyzowaliśmy istniejącą definicję roślin wysokoskrobiowych, w ten sposób wskazując, że w przypadku zbóż nie ma znaczenia, czy są wykorzystywane tylko ziarna, czy całe rośliny, zboża, rośliny bulwiaste czy korzeniowe, co eliminuje wątpliwości prawne w zakresie jakiegokolwiek interpretacji tych przepisów.

Wprowadziliśmy także regulacje w zakresie unijnej bazy danych. Wdrożyliśmy narzędzia identyfikowalności, które mają na celu zapewnienie przejrzystości funkcjonowania tego rynku, ograniczanie ryzyka występowania jakichkolwiek nieprawidłowości lub nieuprawnionego podwójnego liczenia jednostek energii zaliczonych w poczet realizacji tego celu. To narzędzie zmniejszy niezawinione ryzyko występujące na rynku związane ze skutkami wykorzystywania w rozliczeniu celów NCW biopaliw, co do których może być zakwestionowane spełnienie kryteriów zrównoważonego rozwoju. System powinien wzmocnić i usprawnić dotychczasowy obieg informacji.

Drugim takim segmentem w zakresie regulacji w projekcie UC28 jest poszerzenie możliwości realizacji obowiązku NCW, uwzględnienie poza zaliczanymi dotychczas, innymi paliwami odnawialnymi i biokomponentami, ciekłymi i gazowymi paliw węglowych pochodzących z recyklingu oraz energii elektrycznej pochodzącej z OZE dostarczanej do pojazdów kolejowych lub drogowych oraz uwzględnienie poza paliwami i biopaliwami ciekłymi także paliw lotniczych i paliw żeglugowych.

Pozostawiliśmy podstawę realizacji obowiązku bez zmian. Mianownik nadal uwzględnia jedynie paliwa ciekła i biopaliwa ciekłe, zużywane w danym roku kalendarzowym w transporcie drogowym lub kolejowym, czyli to zostało pozostawione bez zmian.

Jeśli chodzi o ułatwienia w zakresie pozyskiwania pozostałości odpadów do wytwarzania biokomponentów, to przedłożony przez nas projekt ustawy uwzględnia postulat branży

paliwowej odnoszące się do zgłaszanych problemów z pozyskaniem na rynku kraju odpadów, w tym jeśli chodzi o surowiec określany jako zużyte oleje kuchenne, służące jako materiał do wytworzenia biokomponentu liczonego podwójnie przy realizacji NCW. W tym celu zaproponowaliśmy modyfikację obowiązującej definicji oraz wprowadziliśmy odstępienie od konieczności zawierania umów na okres co najmniej 1 roku w związku z dostawą surowców innych niż biomasa rolnicza, którą, jak wiemy, niezwykle trudno jest pozyskać w ten sposób na rynku.

Zaproponowane rozwiązania mają przyczynić się do stymulowania rozwoju naszej krajowej bazy pozyskania biomasy do wytwarzania biokomponentów zaawansowanych oraz do budowy instalacji do wytwarzania tych biokomponentów w kraju. Podkreślamy też, że nadzór nad zrównoważonym charakterem tych surowców, prawidłowością deklaracji przedsiębiorców pełnią uznane są przez Komisję Europejską systemy certyfikacji oraz jednostki je nadzorujące, mając na uwadze potrzeby uszczelnienia możliwości rozporządzania paliwami ciekłymi lub biopaliwami, poprzez dokonanie jakiegokolwiek czynności prawnej lub faktycznej po raz pierwszy, co eliminuje możliwość podwójnego rozliczenia tej samej partii biopaliw. Podobnej zmiany doprecyzowującej dokonano w ustawie z sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw.

Wprowadziliśmy ułatwienia w zakresie wykorzystania biometanu do realizacji NCW. To może stanowić istotną rolę w procesie realizacji narodowego celu wskaźnikowego w latach kolejnych, w szczególności umożliwiając realizację obowiązku w zakresie biokomponentów zaawansowanych.

W celu ułatwienia wykorzystania tego biometanu w projekcie ustawy zawarliśmy przepisy likwidujące obowiązek rejestracji działalności gospodarczej dla wytwórcy biometanu jako biokomponentu. Prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania biokomponentów zostało uregulowane w ustawie o OZE, co istotnie uprości wszelkie procedury administracyjne.

Umożliwiliśmy także realizację NCW przy wykorzystaniu energii elektrycznej odnawialnej dostarczanej do pojazdów. W dotychczasowej praktyce nie stosowano takich rozwiązań. Była ona uwzględniana w rozliczeniach państw członkowskich.

Uprościliśmy także zakres kryteriów zrównoważonego rozwoju dla biopaliw i biomasy. W projekcie ustawy zapewniliśmy, aby stosowanie KZR wobec wytworzonego biogazu miało zastosowanie jedynie dla instalacji oddanych do eksploatacji po 31 grudnia 2023 r. Obecnie mamy w Polsce jedynie 4 takie instalacje.

Wprowadziliśmy także zmiany w rozliczeniu ujemnego salda przez wytwórców energii elektrycznej z paliw z biomasy lub biopłynów. A jeśli chodzi o uchylenie narodowego celu redukcyjnego, usunięte zostały przepisy dotyczące obowiązku jego realizacji, który dotychczas stanowił obowiązek dla przedsiębiorców importujących albo produkujących paliwa transportowe, które zostały wprowadzone na rynek. I to są najważniejsze przepisy, które zawiera ta ustawa, która, jak wskazałem na wstępie, implementuje przede wszystkim dyrektywę w jej podstawowym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze ewentualnie z resortu bądź którejś agencji rządowych chciałby uzupełnić? Nie widzę.

W takim razie teraz otwieram debatę w sprawach ogólnych dotyczącą projektu. Najpierw posłowie, później zaproszeni goście ze strony społecznej.

Bardzo proszę, pan Janusz Kowalski pierwszy się zgłasza.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący i drugi panie przewodniczący, szanowny panie ministrze. Jako Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość od razu zapowiadamy, że kierunkowo jesteśmy zwolennikami pełnego konsensusu ponadpolitycznego w sprawie tej ustawy. Diabeł tkwi oczywiście w szczegółach, bo ona jest bardzo szczegółowa i mamy świadomość tego, że była ogromna debata z różnymi organizacjami. Naszym celem... Nasz sposób myślenia jest następujący: tak musimy ustawiać parametry, również wdrażające dyrektywy uszczegóławiające zasady korzystania z biokomponentów czy biopaliw, czy biomasy, aby rzeczywiście wspierały polskie rolnictwo, którego potencjał, jeżeli chodzi o biomasę rolniczą, jest cały czas zdecydowanie niewykorzystany. Natomiast przyjdzie czas oczywiście, na etapie drugiego czytania,

na rozpatrywanie poprawek. My będziemy mieli pewnie wiele uwag bardziej merytorycznych pod rozwałę po to, żeby ograniczać pewne ryzyko lub ewentualnie czasami otworzyć nowe możliwości dla rozwoju biopaliw i biomasy.

Chciałbym przypomnieć, korzystając z tej okazji, że szanowny pan minister przedstawił projekt ustawy, że jestełmy po całym 2024 r. obowiązywania już nowego systemu, który został wdrożony na mocy realizacji ustawy o biogazowniach rolniczych – ja nazywam to oczywiście biopaliwami – bo od 1 stycznia 2024 r. obowiązywał system i obowiązuje standard benzyny E10.

W tym miejscu chciałbym pana ministra zapytać, również przedstawicieli Ministerstwami Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jeżeli tutaj są. Bo naszym celem było to, żeby jak najwięcej polskiej kukurydzy... Liczyliśmy na to, że to jest 500–600 tys. ton – pytanie: czy macie tutaj konkretne dane? – będzie użyte do produkcji bioetanolu po to właśnie, żeby zrealizować ten cel E10 ze standardu wcześniej obowiązującego, przed 31 grudnia 2023 r., czyli E5? Jest pytanie: czy macie tutaj szanowni państwo dane? Czy możecie ocenić ten pierwszy rok obowiązywania biopaliwa (benzyny PB 95), która jest na każdej stacji benzynowej w standardzie E10? Bo to też jest ważne wskazanie.

My szczególnie, jako Prawo i Sprawiedliwość, jestełmy zainteresowani. Działamy tutaj przede wszystkim z panem ministrem Maciejem Małeckim, z panem ministrem Ireneuszem Zyską nad rozwojem biometanu. Jestem przekonany, że w tym zakresie będziemy wspólnie zgłaszać propozycje do tej ustawy na etapie drugiego czytania. Pytanie jest o to, w jaki sposób, tak ogólnie, ta ustawa wpłynie, panie ministrze, na rozwój rynku biometanu.

Bardzo jednak niepokoi to, że cały czas inwestycje w biometanownie nie ruszyły. Oczywiście jest to związane przede wszystkim z faktem niemożliwości technicznego podłączenia do sieci PSG. Razem z panem ministrem Małeckim 23 grudnia złożyliśmy projekt ustawy w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwość rozwiązujący techniczny problem. To jest nasz pomysł popierany przez całą, od razu mówię, branżę. Jest to techniczny problem polegający na przyłączaniu czy włączaniu biometanu do sieci PSG po to, żeby rzeczywiście zmniejszyć uzależnienie od importowanego gazu i aby biometan od polskich rolników mógł skutecznie być transportowany, przysyłany do polskich użytkowników gazu ziemnego.

To są takie dwa ogólne pytania na tym etapie. Jestełmy zwolennikami tego i też bardzo o to prosimy, dziękując również państwu – zawsze mówię to z wielkim szacunkiem i sympatią – że w lipcu 2023 r., kiedy byliłmy po drugiej stronie, czyli byliłmy opcją rządzącą, pochyliłście się nad naszymi projektami związanymi właśnie z E10, z biopaliwami. Był pełen konsensus. Naszym celem również jest taki właśnie konsensus. Szczególnie tutaj do pana przewodniczącego Maliszewskiego będziemy adresować kilka naszych uwag z prośbą o poparcie w kontekście oczywiście rolniczych spraw przy pracach bezpośrednio nad tą ustawą.

Chcieliłmy z panem przewodniczącym Markiem Suskim zgłosić wniosek o wysłuchanie publiczne, ale nie jest to możliwe, ponieważ został wyznaczony termin na przyjęcie sprawozdania w związku z tą ustawą.

Natomiast ostatnie zdanie pozwolę sobie powiedzieć. Chciałbym przedstawicieli strony społecznej, wszystkich organizacji, zachęcić do kontaktu ze wszystkimi posłami, jeżeli są jeszcze jakieś uwagi do tej ustawy, coś warto doprecyzować, coś warto zmienić, ponieważ nieraz jedno słowo, jeden przecinek może mieć kolosalne znaczenie interpretacyjne. Pracujmy tutaj merytorycznie w pełnym konsensusie. Naszym celem jest wykorzystanie potencjału polskiego rolnictwa w rozwoju biomasy, biogazu, biometanu i biopaliw. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Ponieważ nie można przeprowadzić wysłuchania publicznego, a ustawa jest bardzo ważna i będzie miała wpływ na wiele dziedzin naszego życia, również w bardzo dużym stopniu na rolnictwo, firmy paliwowe, transport, to postaram się, żeby nasza dyskusja była taka, żeby wszyscy państwo goście mogli się wypowiedzieć. W prezydium rozmawialiłmy, że raczej zakończymy dzisiaj pierwsze czytanie, a przejdziemy do szczegółowego rozpatrzenia 4 lutego (wstępna propozycja o godzinie 15.00), żeby wszyscy mogli przygotować ewentualne poprawki, bo wtedy pójdzie to sprawniej.

Teraz proszę ponownie o zgłoszenia. Kto jeszcze?

Bardzo proszę, pan poseł Lamczyk.

Posel Stanisław Lamczyk (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Cieszę się z powrotu deklaracji posła Kowalskiego, bo trzeba powiedzieć, że jeśli chodzi o te biogazownie, o których pan mówi, przez osiem lat nie zrobiliście nic. Nawet ten podatek rolniczy, który był, w porównaniu z Danią... Dopiero panu ministrowi Miłoszowi udało się zmienić i teraz być może rolnicy będą te biogazownie budowali, bo ten podatek był niekorzystny w porównaniu z podatkiem, jaki mają rolnicy z innych kraju Unii Europejskiej. Zresztą ta ustawa, o której mówimy obecnie, czyli ustawa o zmianie ustawy o biokomponentach, ona też jest opóźniona prawie o dwa lata. Pan minister już mówił o tym, że przez to grożą nam kary.

Mam pytanie do pana ministra odnośnie do paliw syntetycznych. Wiadomo, że paliwa syntetyczne rozwijają się w szczególności w Singapurze, gdzie na polskim patencie, można powiedzieć, latają wszystkie samoloty, które są z Singapuru, ale też budują się wytwórnie, które będą właśnie to paliwo dostarczały również do Europy – na przykład Veolia buduje fabrykę. Jak wkomponują się te paliwa syntetyczne w tę ustawę? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę, pan przewodniczący Maliszewski.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Zacznę od podziękowań za zapowiedź konsensusu politycznego w pracach nad tą ustawą, aby te cele, które przyświecały nam wszystkim w działalności parlamentarnej, także w poprzednich kadencjach, były uwzględnione. W tym momencie chciałbym podziękować resortowi za dobry projekt ustawy, która wiele tych oczekiwań środowiska realizuje, zwłaszcza środowiska rolniczego. W tym kontekście dosłownie kilka zdań.

Otóż, kiedy jesteśmy cały czas w dobie kryzysu energetycznego związanego z przerwaniem łańcuchów dostaw, z konfliktem, który się obok Polski toczy, z zaopatrzeniem w surowce, ale także jesteśmy w trakcie dyskusji na temat wytwarzania energii metodami odnawialnymi, dobrze jest wspomóc te działania. I ten projekt idzie w tym kierunku, żeby rolnicy nabyli większej odporności na te kryzysy, czyli mogli, po pierwsze, mieć większy udział w produkcji energii, po drugie czerpać z tego korzyści, a po trzecie zagospodarowywać te produkty, które są ubocznymi produktami z działalności, szczególnie z działalności zwierzęcej albo bardzo często z działalności rolniczej.

Wielokrotnie, kiedy dyskutowaliśmy o zmianach chociażby wspólnej polityki rolnej, zastanawialiśmy się, jaka jest najważniejsza część działalności produkcji rolnej. Jedni mówili, że to jest zachowanie klimatu, kultury, środowiska, ale podstawową działalnością produkcji rolnej jest produkcja żywności. Według mnie nic nie stoi na przeszkodzie, aby wzmocnić, obok produkcji żywności, produkcję środków na rzecz wytwarzania energii. To w tej ustawie dotyczy nie tylko reszek produkcji roślinnej czy zwierzęcej, ale także samej produkcji na rzecz wytwarzania energii. Stąd dobrze też, że pracują nad tym projektem dwie komisje: Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Jestem głęboko przekonany, i to także wynika z naszej dyskusji w prezydium, że wypracujemy taki projekt, który będzie realnym projektem w zgodzie z przepisami Unii Europejskiej. Wszystkie te cele, o których mówiłem i o których mówił też pan przewodniczący Janusz Kowalski będą zrealizowane.

Życzę dobrych obrad, a ta sugestia, którą przed chwilą powiedział pan przewodniczący, abyśmy dzisiaj zakończyli etap pierwszego czytania, a precyzyjnie zajęli się projektem na posiedzeniu we wtorek 4 lutego, to jest bardzo dobra propozycja. Do tego czasu wszyscy się przygotujemy merytorycznie, bo materiał jest przecież niemały merytorycznie. Ponadto wysłuchamy także strony społecznej, która powinna tu mieć fundamentalny głos. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Posel Barbara Grygorcewicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Ja bym bardzo chciała usłyszeć opinię pana ministra w sprawie pisma Związku Pracodawców Recyklingu i Pirolizy, w którym pracodawcy podkreślają, że nie będzie ich stać na uzyskanie koncesji WPC, jeżeli zabezpieczenie będzie w wysokości 10 mln zł. Tutaj proponują dwie zmiany. Chciałbym wiedzieć, co ministerstwo na ten temat sądzi? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ze strony posłów są jakieś pytania? Nawet z tej wstępnej analizy wynika, że potraktowanie w podobny sposób Orlenu, który ma wielomiliardowy majątek, i jakiegoś małego producenta, będzie po prostu powodowało wykluczenie tego ostatniego z rynku. Pewnie w pracach będziemy zgłaszać jakieś poprawki, żeby stworzyć gradację, która umożliwi też mniejszym firmom... Szczególnie rolnicy nie wytrzymałyby tego rodzaju konkurencji.

Pana ministra poprosimy o głos.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Bardzo dziękuję.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł w sprawie pisma Związku Pracodawców Recyklingu i Pirolizy tak się złożyło, że to pismo niestety do nas nie wpłynęło, ale my dzisiaj, gdy ono wpłynęło tutaj do przewodniczących, na pewno do przewodniczącego Maliszewskiego, już tutaj się z nim zapoznaliśmy. Zdajemy sobie sprawę z tych wyzwań, jakie firmy mogą ponieść. Absolutnie, jeśli chodzi o procedowanie tego projektu, będziemy chcieli pozostać w dialogu z tymi firmami. Deklarujemy pracę nad tymi przepisami, absolutnie tak. Widzimy, że tutaj te wątpliwości podnoszone przez przedsiębiorców są zasadne.

Jeśli chodzi też o zdanie pana posła Kowalskiego, w tym konkretnym projekcie ustawy my biometan możemy traktować jako dodatek do paliwa CNG, LNG. To też wpłynie na możliwość zwiększenia jego wytworzenia i później konsumpcji.

Jeśli chodzi o bioetanol, to na pewno obligujemy się do tego, oczywiście z naszej strony, ale myślę, że to nie jest żaden kłopot dla całego rządu, żeby szczegółowe informacje wspólnie z resortem rolnictwa – patrzę tu na pana dyrektora – przedstawić, bo byliśmy oczywiście zwolennikami tego rozwiązania. W I kwartale wzrost konsumpcji bioetanolu (rok do roku) wyniósł 26%. To pokazuje, jaki jest to wzrost.

Jeśli chodzi o inwestycje w biometan, które mają służyć polskiej gospodarce, będziemy w najbliższych tygodniach procedowali ustawę przyłączeniową, w której chcemy dotyczyć również kwestii związanych z przyłączeniami, zatłaczaniem biogazu, biometanu do sieci. Deklaruję w tym zakresie pełną współpracę, bo jest to ustawa, która również, tak jak ta, ponadpolitycznie powinna na lata zagwarantować lepsze, bardziej transparentne, przejrzyste przyłączenia nie tylko o sektorze elektroenergetyki, ale również jeśli chodzi o biogaz, biometan. Tym rozwiązaniom, o których mówił pan poseł, też się przyjrzymy w projekcie rządowym dotyczącym przyłączeń i jeśli chodzi o kwestie sieciowe.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Nie widzę zgłoszeń od posłów, więc teraz strona społeczna.

Pierwsze zgłoszenie mam od pana Tomasza Gójskiego, wójta gminy Dębe Wielkie. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Zastępca wójta gminy Dębe Wielkie Tomasz Gójski:

Dzień dobry, panowie przewodniczący. Bardzo dziękuję za głos.

Ja właściwie w sprawie biometanu. Pozwoliłem sobie pojawić się na tej komisji właśnie dlatego, że ona jest wspólna: Komisji Rolnictwa i Wsi oraz Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, co jest kluczowe dla tego procesu.

Szanowni państwo, my w tej chwili mamy 7 mln odbiorców podłączonych do gazu, z czego 3,4 mln to są gospodarstwa domowe. Jeżeli czegoś nie zrobimy szybko w poukładany sposób, to może się to dla nas tak naprawdę źle skończyć, bo właściwie w momencie, kiedy wejdzie ETS, a wejdzie na pewno, skupi się to na nas jako na odbiorcach gazu. Musimy pilnie zacząć racjonalnie podchodzić do odejścia od gazu ziemnego, a wejścia w gaz biometan.

Dlaczego? Dlatego, że gaz ziemny wysokometanowy jest praktycznie odpowiednikiem biometanu. Kwestia tylko jeszcze propanu, butanu, bo to są te dodatki, i tutaj też musimy wyjaśnić te kwestie, żeby można było to zatłaczać jednak do sieci gazowniczej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z państwa gości chciałby zabrać głos?

Jak rozumiem, tu jest pismo. Bardzo proszę.

Członek Związku Pracodawców Recyklingu i Pirolizy Krzysztof Rutkowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za udzielenie głosu. Nazywam się Krzysztof Rutkowski. Mam przyjemność reprezentować właśnie tę organizację, która została wspomniana, czyli Związek Pracodawców Recyklingu i Pirolizy.

Jeżeli państwo pozwolicie, to pozwoliłbym sobie na trzy słowa komentarza dotyczące naszego stanowiska: z czego to wynika, na czym i dlaczego nam zależy.

Tytułem wyjaśnienia. Procesy, które realizują nasze firmy członkowskie, czyli piroliza odpadów oponiarskich, polegają na tym, że utylizujemy, doprowadzamy do recyklingu odpady oponiarskie, przez co nie trafiają one do środowiska, nie dochodzi do procesu ich spalania, tylko jesteśmy w stanie odzyskiwać z nich wartościowe substancje, które następnie są wykorzystywane w cyklu życia produktu. Czyli łączymy dwie role: z jednej strony zapobiegamy temu, żeby w środowisku zalegały odpady oponiarskie, z drugiej strony dostarczamy, można powiedzieć, z obiegu wtórnego, z recyklingu, nośniki energii, które mogą mieć wykorzystanie energetyczne. W związku z powyższym pełnimy podwójnie korzystną rolę.

Istotne jest to, że omawiana dyrektywa faktycznie nakazuje państwom członkowskim włączenie w poczet realizacji celów tzw. OZE, w tym OZE w transporcie, tego strumienia produktów. Co do tego nie dyskutujemy absolutnie, to popieramy.

Na czym polega problem? To włączenie można zrealizować na kilka różnych sposobów i w początkowych wersjach tego projektu – on jest już procedowany od kilku lat – było proponowane rozwiązanie w naszej ocenie dużo bardziej optymalne i mniej uciążliwe, to znaczy w uproszczeniu traktowanie RCF tak jak biokomponentów. Co oznacza, że podobnie jak rolnicy wytwarzający czy gorzelnie wytwarzające bioetanol, czy estrownie wytwarzające estry w rolnictwie, również i te podmioty, te małe firmy recyklingowe, były traktowane w podobnym reżimie, czyli nie jak paliwa, czyli nie jak Orlen, jak Rafineria Gdańska, tylko jak wytwórcy biokomponentów, nie było więc problemów z nadzorem.

My jesteśmy otwarci na wszelkie formy kontroli, ewidencjonowania, sprawozdawczości. Różnica polega na tym, że wytwórcy paliw ciekłych – tacy jak właśnie wspomniany przez pana przewodniczącego Orlen czy Rafineria Gdańska – składają zabezpieczenia w kwocie 10 mln zł, które dla tych podmiotów nie są żadnym problemem, natomiast większość firm, w tym wszystkie nasze firmy członkowskie, nie mają nawet rocznego obrotu na poziomie 10 mln zł. W związku z tym oczekiwanie, że te podmioty złożą zabezpieczenie w tej kwocie, jest po prostu niemożliwe do spełnienia.

Tutaj z naszej strony byłyby dwa postulaty. Absolutnie jesteśmy za tym, żeby te produkty były traktowane jako wchodzące w zakres narzędzi, za pomocą których można realizować cel OZE w transporcie. To jest absolutnie konieczne, ale aby były traktowane bliżej jako komponenty. Ponieważ to jest rozwiązanie, które wymaga systemowej dyskusji, a mamy świadomość, że jesteśmy już na etapie parlamentarnym, więc zaproponowaliśmy rozwiązanie, które, mówiąc kolokwialnie, nas nie zabije. To znaczy, po pierwsze przepis przejściowy dający nam rok na dostosowanie. Po drugie obniżenie tej kwoty, czyli w skrócie, żeby to, co dla Orlenu jest 10 mln zł, dla nas było maksymalnie 1 mln zł. Całą resztę absolutnie akceptujemy, tylko prosimy, żeby nas nie wycinać z rynku. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Ja się do tego odnosiłem, ale jak najbardziej tutaj rozumiem potrzebę doprecyzowania tych przepisów. Nawet myślę, że na etapie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan. Proszę się przedstawić.

Dyrektor do spraw regulacji w Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego Wojciech Labuda:

Dzień dobry. Czy jestem słyszalny? Jestem. Wojciech Labuda, reprezentuję Polską Organizację Przemysłu i Handlu Naftowego – organizację, która od 30 lat zrzesza firmy działające w branży paliwowej odpowiedzialnej za około 60% tego rynku. Dbamy o to, żeby ten rynek był konkurencyjny. Uczestniczymy w dialogu z ministerstwami, z parlamentarzystami.

Dziękujemy w tym miejscu ministerstwu za to, że podjęło pracę nad tym, żeby rzeczywiście te przepisy jak najszybciej weszły w życie. W toku prac rządowych zgłaszaliśmy pewne poprawki. Duża część z nich została uwzględniona, za co dziękujemy.

Natomiast jak na samym początku pan przewodniczący raczył był wspomnieć – że każdy przecinek ma znaczenie w przepisach – tak też na ręce przewodniczących obu komisji trafiły jeszcze cztery punkty, które mogą wydawać się bardzo techniczne, natomiast z punktu widzenia branży paliwowej mają kluczowe znaczenie. Te poprawki też zgłosiliśmy ministerstwu. Wiemy, że część z nich została potraktowana przychylnie. Natomiast liczymy na to, że w toku prac Komisji również te poprawki zostaną uwzględnione. Jeśli tutaj państwo przewodniczący pozwolą, ja pokrótce pozwolę sobie omówić te cztery poprawki zgłoszone państwu.

Pierwsza z nich dotyczy tego, żeby w pełni uwzględnić możliwość, jaką daje dyrektywa, jeśli chodzi o poziom biokomponentów, biopaliw i realizację celów nakładanych przez dyrektywę. Tutaj mówię o pkt. 3 poprawek zgłoszonych przez naszą organizację, czyli do art. 23 ust. 2 pkt 3 i 4. Chodzi o możliwość zastosowania mnożników energetycznych, jeśli chodzi o paliwa lotnicze i paliwa żeglugowe, oraz udział biopaliw, biokomponentów. Dzięki temu łatwiej będzie realizować te cele, które na nasz kraj zostały czy zostaną nałożone przez przepisy unijne.

Drugi punkt. Projekt ustawy zakłada uchylenie narodowego celu redukcyjnego. Natomiast z tych przepisów nie do końca czy nie wprost wynika, że ten obowiązek realizuje się po raz ostatni w 2024 r. Naszym zdaniem tutaj takie doprecyzowanie jest niezbędne.

Natomiast jeśli chodzi o dwa pierwsze punkty tych poprawek, które chcielibyśmy zgłosić, to pierwszy punkt dotyczy kwestii tego, czy paliwa, które trafiają do rezerw paliwowych, rezerw strategicznych... Czy z przekazywaniem paliw do tych rezerw związane są obowiązki wynikające z ustawy i związane z narodowym celem wskaźnikowym? Dotychczas, jeśli chodzi o tego typu obowiązki, te rezerwy były wprost wyłączone i przepisy były dość precyzyjne – że zarówno jeśli chodzi o nabywanie paliw do tych rezerw, jak i przekazywanie paliw do tych rezerw, te paliwa są wyłączone z tych celów.

Naszym zdaniem brzmienie przepisów zaproponowane obecnie przez ministerstwo nie do końca jest jasne. Oczywiście z punktu widzenia podmiotu rządowego, Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, tutaj pewnie wątpliwości nie ma. Wiemy, że w toku prac rządowych RARS zgłaszał uwagi, które zostały zaakceptowane przez ministerstwo. Mówię tutaj o art. 1 ust. 2 pkt 1 i 3, gdzie mowa jest o paliwach nabywanych z przeznaczeniem do rezerw strategicznych.

Natomiast naszym zdaniem, z punktu widzenia działalności rynku paliw, powinna być tutaj jasność, że również paliwa, które są zbywane do tych rezerw, są wyłączone z tych obowiązków. Zastanawiamy się, dlaczego to dotychczasowe doprecyzowanie nie mogło już być możliwe? Wydaje się, że z punktu widzenia rynku powinna być tutaj jasność. Mamy też zapewnienia ze strony ministerstwa, że praktyka się nie zmieni. Natomiast praktyka nie jest prawem powszechnie obowiązującym – praktyka stosowania prawa – i tutaj branża paliwowa musi mieć pewność, jasność, jeśli chodzi o rozumienie tych przepisów. Propozycja doprecyzowania się u nas znalazła. Chciałbym tylko zasygnalizować, że w przypadku, kiedy to nie byłoby uwzględnione, mamy ryzyko takie, że te przepisy byłyby rozumiane inaczej, a co za tym idzie – zwiększyłyby się obciążenia i wzrosłyby ceny paliw.

Natomiast kolejny punkt to kwestia definicyjna. Kwestia definicji zużytego oleju kuchennego. Rozumiemy potrzebę tego, żeby walczyć z nadużyciami na tym rynku, które się pojawiają. Rozumiemy, że te definicje powinny być jak najbardziej precyzyjne, natomiast naszym zdaniem ta definicja, przynajmniej jej część, tak precyzyjna nie jest, czy też nie znajduje zastosowania w praktyce. Bo chociaż ministerstwo proponuje, żeby – właśnie walcząc z tymi

nadużyciami – spojrzeć na proporcje pomiędzy tym, ile mamy tego produktu wsadowego, ile mamy efektów w postaci zużytego oleju kuchennego, to mamy dzisiaj na rynku patologię pod tytułem, że są przedsiębiorcy, którzy pokazują, że tych produktów, czyli tego zużytego oleju kuchennego, mamy więcej niż tego, co do tego procesu włożyliśmy.

Natomiast mimo dobrych intencji nie widzimy możliwości zastosowania tego przepisu w praktyce. Nie widzimy wskazania organu, który miałby te kwestie w jakiś sposób kontrolować. Naszym zdaniem normy i dyrektywy, które obecnie obowiązują, jeśli chodzi o to, w jaki sposób zużyty olej kuchenny jest definiowany, w jaki sposób powinien być wytwarzany, są wystarczające. Proponujemy, żeby nie tworzyć tutaj definicji, które trudno jest zastosować w praktyce, i przepisów, które nie znajdują zastosowania w praktyce tak naprawdę, czy przepisów, które nie mają jakiś sankcji, organu, które te sankcje mógłby stosować. Stąd też ta propozycja poprawki, którą państwo też otrzymali, i redukcji tej definicji zużytego oleju kuchennego tylko do kwestii, które, wydaje się, są jasne.

Z mojej strony to tyle. Mam nadzieję, że te poprawki zostaną przez panie posłanki i panów posłów wzięte również pod uwagę. Wszystko po to i mając na celu to, żeby ten rynek był jak najbardziej przejrzysty, żeby te przepisy były jak najbardziej jasne również dla przedsiębiorców działających w branży paliwowej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister by się do tego odniósł czy do wszystkich łącznie później?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Będzie czas na to. Natomiast tutaj... Dziękuję za te sugestie. Część poprawek przyjęliśmy. Rozumiem, że jest taka potrzeba pracy nad tym projektem, żeby też wskazywać te uwagi, których nie jesteśmy w stanie przyjąć.

Tu bardzo proszę pana dyrektora, żeby krótko wyjaśnił posłom – jeśli chodzi o nasze rozbieżności z państwem w zakresie tych przepisów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Janusz Pilitowski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, serdecznie dziękuję. Janusz Pilitowski, zastępca dyrektora Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Chciałbym na wstępie powiedzieć, że uwagi i te propozycje, które zostały przedstawione przez Polską Organizację Paliw i Handlu Produktami Naftowymi, są oczywiście nam od wielu miesięcy znane. One przebiegały się permanentnie w długiej dyskusji nad projektem ustawy. Zapisy, które zostały przedstawione, uzgodnione, ustalone i są dzisiaj w druku nr 956, są pochodną właśnie tych wielu dyskusji i spotkań. Już nie będę powtarzał tych argumentów, które są związane z przyjęciem poprawek, które zostały szerzej przedstawione przez przedstawiciela organizacji, natomiast skupię się tylko na tych dwóch, które stanowią punkt rozbieżności, czyli kwestie definicji zużytego oleju oraz doprecyzowania zapisów związanych z paliwami będącymi we władaniu Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych.

Co do zapisów, jeżeli chodzi o paliwa, które są we władaniu Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych – zapisy, które zostały zaproponowane w ustawie, są tak naprawdę doprecyzowaniem dotychczas obowiązujących regulacji, w zasadzie od początku funkcjonowania w obiegu prawnym ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych. Można powiedzieć, że wyłączenie tego strumienia paliw ciekłych przeznaczonych do zapasów agencyjnych z zakresu narodowego celu wskaźnikowego nie budzi żadnych wątpliwości. Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych potwierdziła to również w dialogu i korespondencji z nami. W związku z tym stosowanie tych regulacji, moim zdaniem, nie będzie dwuznaczne, nie będzie, jak to zostało określone w wystąpieniu wnioskodawcy, jakoś opacznie rozumiane, interpretowane. Ta interpretacja i to stanowisko są dosyć jasne i zrozumiałe.

Natomiast drugi temat, to znaczy kwestia definicji zużytego oleju kuchennego, jest poważny z uwagi na skalę nadużyć i skalę precedensów prawnych, które są związane z tym zjawiskiem, które też zostało w pana wystąpieniu omówione. My jesteśmy w ciągłym

dialogu z Prokuraturą Regionalną we Wrocławiu, współpracujemy również z przedstawicielami Krajowej Administracji Skarbowej, głównie z województwa zachodniopomorskiego i opolskiego. Sprawy toczą się i pokazują skalę zjawiska, które moim zdaniem jest niepokojące, które niesie określone straty podatkowe, określone nadużycia w zakresie stosowania praktyk przestępczych. Jeśli chodzi o definicję, która została zaproponowana po długiej rozmowie i z inicjatywy też Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, to po stronie przedstawicieli organów administracji rządowej jesteśmy zgodni i mamy jasne przeświadczenie, że wyłącznie takie doprecyzowanie definicji zużytego oleju kuchennego pozwoli ograniczyć i docelowo wyeliminować te niepożądane praktyki.

Wydaje się, że ważne jest to, aby ten mechanizm był skuteczny, co pan podniósł w swoim wystąpieniu. Moim zdaniem on przede wszystkim może być skuteczny za sprawą jasnych i klarownych przepisów, jeśli chodzi o możliwość certyfikacji i funkcjonowania w sposób poprawny i z określonymi uprawnieniami, które zostały w ustawie przewidziane też dla jednostek certyfikujących. Te ostatnie mają głównie za zadanie to, aby weryfikować procesy związane z wytwarzaniem, przetwarzaniem – w tym przypadku również zużytego oleju kuchennego – i stworzyć jak najbardziej klarowne przepisy formalne ku temu, żeby do praktyk, które zostały opisane, nie dochodziło. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan się zgłaszał, proszę bardzo.

Przedstawiciel Związku Producentów Cukru w Polsce Michał Gawryszczak:

Dzień dobry. Michał Gawryszczak, Związek Producentów Cukru w Polsce.

Mam tylko jedno krótkie pytanie. Treść projektu stanowi, że przepisy stosuje się do biokomponentów i biopaliw ciekłych stosowanych w transporcie. Czy jest możliwe rozszerzenie zakresu tej ustawy o produkcję energii ze źródeł odnawialnych, ale niestosowanych w transporcie? Byłoby to istotne ułatwienie dla branży cukrowniczej i w tym momencie mogliśmy w drugim czytaniu zgłosić już konkretną poprawkę w tym zakresie.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Ja od razu może, panie przewodniczący, odpowiem?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Nie. Ale będziemy procedowali ustawę o odnawialnych źródłach energii i to byłoby dobre miejsce do tego, żeby tę propozycję i poprawkę tam wprowadzić przy kolejnych ustawach, które będziemy procedowali. To już będziemy na roboczym poziomie dyskusji sobie rozstrzygali.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-TD):

Dlaczego nie teraz?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Ponieważ wykracza to poza przepis tej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To inny zakres ustawy.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

To dotyczy *stricto* w transporcie, nie w odnawialnych źródłach energii.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Ponieważ nie widzę, mam propozycję, żebyśmy przeszli do szczegółowego rozpatrzenia po zakończeniu pierwszego czytania, 4 lutego. Mam informację, że mamy salę od godziny 16.00 do 19.00 w tym budynku, salę nr 111, czyli na I piętrze. Jeśli nie zdążymy, to mamy później salę nr 412, od godziny 19.00 do 22.00. Chodzi o 4 lutego, czyli w przeddzień Sejmu. Sejm mamy skrócony, dwudniowy, więc jeśli trzeciego dnia się spotkamy przed posiedzeniem, to – myślę – jakaś wielka krzywdą nam się nie stanie.

Czy są jakieś głosy ze strony ministerstwa, gości zaproszonych?

Skoro nie ma, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Tak jak powiedziałem, do szczegółowego rozpatrzenia przejdziemy 4 lutego. Dziękuję bardzo.

Zamykam wspólne posiedzenie komisji.